



Jorge Mario Bergoglio – papież Franciszek o nadziei chrześcijańskiej

Jorge Mario Bergoglio – Pope Francis on Christian Hope

SYLWESTER JAŚKIEWICZ 

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, sylwester.jaskiewicz@kul.pl

Streszczenie: W związku z powiązaniem Jubileuszu Zwyczajnego Roku 2025 przez papieża Franciszka – Jorge Mario Bergoglio z hasłem „nadzieja” artykuł podejmuje próbę ukazania szerszego kontekstu tego pojęcia oraz jego całościowego ujęcia w nauczaniu argentyńskiego papieża. Podstawą analiz stały się liczne wypowiedzi Ojca Świętego, w szczególności cykl katechez poświęconych nadziei, wygłoszonych od Adwentu 2016 roku do niedzieli Chrystusa Króla w 2017 roku. Przemówienia te zostały uzupełnione wypowiedziami Bergoglio z okresu jego kapłańskiej, biskupiej i kardynalskiej posługi w Argentynie. Tak uwidoczniła się ciągłość myśli, ale także nowe, bardziej kompletne przedstawienie nadziei chrześcijańskiej przez 266. następcę św. Piotra. Hermeneutyka nadziei przekazana przez papieża z Argentyny ma charakter egzystencjalny i życiowy, biblijny i teologiczny, a odwołując się do Soboru Watykańskiego II, zwraca uwagę na „znaki czasu”, które winny być przekształcone w znaki nadziei. Artykuł stanowi zatem nie tylko próbę ujęcia wątków papieskiego nauczania o nadziei w kluczu historycznym, lecz także jego analizę w perspektywie systematycznej.

Słowa kluczowe: Jorge Mario Bergoglio, Franciszek, nadzieja, Jubileusz Zwyczajny Roku 2025

Abstract: As Pope Francis has linked the Ordinary Jubilee of the Year 2025 with the word “hope,” the article aims to present the broader context of this term and the holistic understanding of it found in the teaching of the Argentine Jesuit who became Pope. The analysis is based on numerous statements made by the Holy Father, especially a series of his catecheses on hope, delivered between Advent 2016 and Christ the King Sunday 2017. These statements were complemented by those delivered by Jorge Mario Bergoglio during his ministry as priest, bishop, and then cardinal in Argentina. In this way, the article illustrates the continuity of the Pope’s thought, and offers a new, more complete presentation of Christian hope by the 266th Pontiff. The hermeneutic of hope conveyed by the Argentinian Pope is essentially existential and vital, biblical and theological. Following the Second Vatican Council, it draws attention to the “signs of the times” that should be transformed into signs of hope. The article is also an attempt to present the papal teaching on hope not only in a historical, but also in a systematic, perspective.

Keywords: Jorge Mario Bergoglio, Francis, hope, Ordinary Jubilee of the Year 2025

W bulli *Spes non confundit* zwołującej Rok Jubileuszowy 2025 papież Franciszek zachęcał chrześcijan do ponownego odkrycia znaczenia nadziei chrześcijańskiej oraz kryjącej się w niej wewnętrznej mocy. Papież z Argentyny był nie tylko wielkim znawcą problematyki nadziei, ale i jej świadkiem, tym który przez całe swe życie – jak sam wyznaje – podążał jej śladem (Franciszek 2025, 327). Aby lepiej odczytać tę drogę nadziei 266. następcy św. Piotra, a zarazem zgodnie z jego zachętą uświadomić sobie w pełni całe bogactwo nadziei chrześcijańskiej, w niniejszym

opracowaniu nauczanie Jorge Mario Bergoglia o nadziei ukazane zostanie w kluczu historycznym, w następujących po sobie etapach jego życia i posługi – od kapłańskiej, biskupiej i kardynalskiej, po papieską. Ten ostatni etap jest szczególnie ważny z punktu widzenia nauczania Magisterium Kościoła o nadziei, co pozwala dopełnić temat papieskiego nauczania o nadziei przełomu XX i XXI wieku (Bujak 2025, 111; Napiórkowski 2016, 117).

Nadzieja, stając się za sprawą papieża Franciszka myślą przewodnią Jubileuszu Roku Świętego 2025, nie powinna być pustym hasłem niemającym potwierdzenia w rzeczywistości codziennego życia. Bycie przez chrześcijan „pielgrzymami nadziei” jest wielkim wyróżnieniem, ale i odpowiedzialnym zadaniem, gdyż w pielgrzymce nadziei nigdy tak naprawdę nie kroczy się samemu. Nadzieja objawiona w Jezusie Chrystusie to nie jest jakakolwiek nadzieja, lecz wielka nadzieja, którą Kościół – sam będąc pielgrzymującym – niesie współczesnemu, często zdeorientowanemu człowiekowi. Kardynał Gerhard Müller, odnosząc się do znaczenia i roli wielkiej nadziei, o której mówili niemalże zgodnie papieże Benedykt XVI i Franciszek, porównuje ją do ziarenka złota świecącego na dnie patelni i przez to nadającego prawdziwą miarę wszystkim codziennym nadziejom (Müller 2016, 8). Przedstawiając przepowiadanie Bergoglia – papieża Franciszka o nadziei, należy zapytać o jej źródło i naturę, o sens i znaczenie w życiu chrześcijan, a także o treści szczególnie istotne w kontekście przeżywanego Roku Jubileuszowego 2025.

1. U początku pielgrzymki nadziei

Nadzieja w życiu Bergoglia – syna Reginy Marii Sivori i Mario Bergoglia, pierwszego z pięciorga rodzeństwa (por. Franciszek 2025, 60, 90) – miała od samego początku charakter bardzo osobisty, a zarazem nadzwyczajny. Wystarczy wspomnieć zaplanowaną na 11 października 1927 roku morską podróż z portu w Genui do Buenos Aires, w którą Giovanni Bergoglio miał wyruszyć wraz ze swoim jedynym synem Mario (Franciszek 2025, 13), lecz która ostatecznie nie doszła do skutku — co, jak się później okazało, uratowało im życie (Śliwa 2013, 11–12). Od najwcześniejszych lat nadzieja dla Jorge Mario Bergoglia oznaczała – jak sam wyznaje – „pokryte bliznami twarze moich dziadków, moich rodziców, wszystkich tych, którzy z nadzieją i pomimo rozczarowań walczyli wytrwale o dobro swoich dzieci” (Franciszek 2025, 312; por. Franciszek 2024c, 24). Ponieważ nadzieja jest dla chrześcijan pokorną i silną cnotą, pomogła rodzicom i dziadkom przyszłego papieża – podobnie jak wielu innym imigrantom – nie zatonać pośród kryzysów, które dotyczyły również Argentyny. Do ukształtowania osobowości i pobożności Bergoglia przyczyniła się szczególnie jego babcia Rosa, która wszystkim swoim wnukom przekazała to, co miała najcenniejsze w sercu – nadzieję (Francesco 2024b, 97; Śliwa 2013, 25–27).

Doświadczenie emigracji i nadziei związanych z opuszczeniem własnej ojczyzny pozostawi trwały ślad w życiu Bergoglia, co uwidoczni się zwłaszcza w jego pontyfikacie (Francesco 2024b, 64).

2. Nadzieja w wypowiedziach ojca i arcybiskupa Jorge Mario Bergoglia

Czas formacji jezuickiej Jorge Mario Bergoglia, ukoronowany przyjęciem święceń kapłańskich w 1969 roku, zbiegł się z Soborem Watykańskim II i jego niełatwą recepcją w Argentynie, pozostawiając trwały ślad w jego formacji duchowej. Szczególną uwagę jezuita, jak zauważa Enrico Galavotti (2019, 78), przykuła konstytucja *Gaudium et spes*. Soborowe wezwanie do odnowy Kościoła w Ameryce Łacińskiej, w tym w Argentynie, zderzyło się z jego tradycyjnym rozumieniem, rodząc w wielu umysłach – także wśród kapłanów – poczucie chaosu. Dodatkowo pogłębiały je napięcia polityczne, konflikty społeczne, a także ubóstwo i wykluczenie społeczne dużych grup ludności (Hünemann 2017, 14–16). W tym kontekście zakładane są różne zrzeszenia kapłanów (np. w Argentynie powstaje Ruch Księża dla Trzeciego Świata), a także rozwija się nowy nurt teologiczny – tzw. teologia wyzwolenia – o wyraźnym charakterze eklesjalno-społecznym i politycznym (Hünemann 2017, 16–17). Ta skomplikowana sytuacja tłumaczy, jak zauważa Peter Hünemann, dlaczego o. Bergoglio, zaraz po święceniach kapłańskich i ukończeniu studiów teologicznych, został wysłany na ostatni etap formacji do Hiszpanii. Po powrocie, na początku 1972 roku, został mianowany mistrzem nowicjuszy, ustanowiony rektorem Wyższego Instytutu Filozofii i Teologii oraz konsultorem argentyńskiej prowincji jezuitów. Po złożeniu ślubów wieczystych wybrano go prowincjałem, a następnie rektorem wspomnianego Instytutu (Hünemann 2017, 18).

Dominującym rysem wypowiedzi o. Bergoglia jako pasterza Kościoła było ukazanie człowieka w całym bogactwie jego codziennego życia i stojących przed nim wyzwań. Massimo Borghesi, kreśląc rysy biografii intelektualnej argentyńskiego jezuita, zwraca uwagę na charakteryzujące go zatroskanie o syntezę albo też „symfonię” przeciwieństw, które ostatecznie pozostają otwartymi. Początków dialektyki antynomicznej można się dopatrywać w wypowiedziach przyszłego papieża już od połowy lat 70. XX wieku (Borghesi 2018, 133). Taki tok myślenia, nacechowany dialektycznym, biegunowym podejściem, odnajdujemy w zbiorze wypowiedzi *Reflexiones en esperanza* jego autorstwa, opublikowanym w Argentynie w 1992 roku przez Ediciones Universidad del Salvador, a następnie przetłumaczonym na różne języki, w tym na włoski (Francesco 2013, 2). Ojciec Bergoglio był żywo zainteresowany sprawami ludzkimi, które odczytywał nie tylko w kontekście wiary, filozofii, historii, kultury czy nawet polityki, ale i nadziei. Ta ostatnia może być

typowo ludzką, ale dla człowieka wierzącego w Chrystusa winna być także w pełni chrześcijańską.

Bergoglio ideał człowieka pełnego nadziei odnajdywał w myśli swojego współbrata Ismaela Quilesa, do którego książki *Filosofía de la persona según Karol Wojtyła: estudio comparado con la antropología in-sistencial* (Buenos Aires, Depalma, 1987) dokonał wprowadzenia w 1989 roku (Francesco 2013, 212–25). Jezuita, sięgając przez Quilesa do myśli Karola Wojtyły, a także nawiązując do wypowiedzi papieża Jana Pawła, podkreślał, że zawsze tam, gdzie jest kryzys, istnieje także nadzieja (Francesco 2013, 218). Podobnie przywoływał on użyty przez papieża Jana Pawła II termin „ponowoczesność” i podejmował za nim wątek o niepewności, w jakiej żyje człowiek współczesny. W wykładzie inauguracyjnym kurs akademicki w 1989 roku na Wydziale Filozofii i Teologii (San Miguel) Universidad del Salvador w Buenos Aires o. Bergoglio odwołał się też – za kard. Josephem Ratzingerem – do „mesjanizmu świeckiego” i pewnego rodzaju moralizmu, które pojawiają się w różnych formach symptomatycznych w życiu społecznym i politycznym (Francesco 2013, 180–182).

Problematyce nadziei położonej w Chrystusie argentyński jezuita poświęcił w całości jedną ze swoich medytacji w grudniu 1991 roku (Francesco 2013, 162–72). Medytacja ta ma wyraźnie biblijny charakter i oprócz rozlicznych tekstów Pisma Świętego cytuje także zachętę św. Ignacego do pokładania całej nadziei w Chrystusie (Francesco 2013, 172). Punktem wyjścia tej medytacji, budowanej zwłaszcza na lekturze 11. rozdziału Listu do Hebrajczyków i innych tekstów, są dwie postawy ludzkie wobec wyzwań życia: zachowania nadziei oraz zwątpienia (Francesco 2013, 162–63). Myśl przewodnią medytacji stanowią słowa Pawła Apostoła: „On to wbrew nadziei uwierzył nadziei” (Rz 4,18) odniesione do wiary Abrahama (Francesco 2013, 163). Bergoglio zwraca uwagę na ścisłą relację pomiędzy nadzieją, udręką i obietnicą, a także na fakt, że nadzieja jest zawsze żywa, dynamiczna i nie można ją sterować (Francesco 2013, 163–64). Nadzieja na różne sposoby jest wystawiana na próbę: rozpacz wobec porażki, pesymizm i rozczarowanie (Francesco 2013, 164–65). Niejednokrotnie jakiejś porażce towarzyszy pogrążenie się w bólu albo w jakiejś innej iluzji, która odurza duszę (Francesco 2013, 164). Już jako kapłan Bergoglio daje wyraz recepcji soborowego wezwania do odczytywania znaków czasu, gdy mówi o immanentyzacji nadziei, wyjaśniając, że ma ona miejsce wtedy, gdy zamiast odczytywać „znaki czasu” w odniesieniu do Boga, dzieła Boże są odczytywane w kluczu czasowym i doczesnym (Francesco 2013, 166). Nie jest nadzieją chrześcijańską harmonia i pomyślność osiągnięte na drodze zgodnego współistnienia politycznego, które są raczej wynegocjowanym ich posiadaniem (Francesco 2013, 167).

Ojciec Bergoglio, będąc baczny obserwatorem życia Kościoła, a także sceny społeczno-politycznej w Argentynie, bardzo wyraźnie podkreślał nadprzyrodzony charakter nadziei, która – opierając się na obietnicach – jest cnotą teologalną,

darem, który otrzymuje człowiek od Boga. Ten teologiczny wymiar nadziei uwiadacznia się w Starym Testamencie, zwłaszcza w kulminacyjnym momencie wiary Abrahama, który pochyła się nad swoim synem, gotów go zabić, a także w Nowym Testamencie – w opuszczeniu Jezusa na krzyżu (Francesco 2013, 167). Najpełniej to, czym jest nadzieja jako cnota teologalna, uwiadacznia misterium Jezusa Chrystusa i Jego konanie na krzyżu. Kontemplując to misterium, Bergoglio mówi o „zmętnieniu” ludzkich nadziei, o zstąpieniu do piekieł Chrystusa (*descendit ad inferos*), o tyglu męki i *magnum silentium* Wielkiej Soboty (Francesco 2013, 168–70). Dla niego bardzo sugestywny pozostaje obraz Maryi trzymającej w swych ramionach zmarłe ciało Syna, a jednak zachowującej nadzieję (Francesco 2013, 172). W innym miejscu, za Janem Pawłem II, powie o Maryi, że pozostaje znakiem pewnej nadziei (Francesco 2013, 108).

Arcybiskup Bergoglio 11 marca 2000 roku w homilii wygłoszonej podczas archidiecezjalnych spotkań katechetycznych zachęcał do zastanowienia się nad nadzieją, ale nie w wersji *light*, oderwanej od dramatu ludzkiego istnienia, ale bardzo konkretnej i realnej, a związanej z wychowaniem młodych pokoleń (Franciszek 2013c, 154–55). Na dobroczynny wpływ nadziei w życiu jednostek i całego narodu argentyńskiego, w jego odrodzeniu i odnowieniu więzi społecznych, zwracał zaś uwagę w homilii wygłoszonej 25 maja 2000 roku podczas Mszy Świętej za Ojczyznę, w dniu święta narodowego (Franciszek 2013c, 163–64). Przyzywając wstawiennictwa św. Kajetana, argentyński jezuita w homilii wygłoszonej 7 sierpnia 2000 roku wymienia nadzieję obok sprawiedliwości i solidarności, wskazując, że wobec potrzebującego człowieka nie można przechodzić obojętnie (Franciszek 2013c, 169). Tak wyraźne postawienie nadziei obok sprawiedliwości przez abpa Bergoglię wydaje się być jego odpowiedzią na ściśle wprzęgnięcie nadziei w służbę sprawiedliwości społecznej przez teologię wyzwolenia, według której pełni ona motywującą i wyzwalającą funkcję w historii. Sam arcybiskup pozostawał pod wpływem teologii ludu, jaka zrodziła się w procesie odnowy duszpasterskiej, a której dali początek biskupi argentyńscy pod koniec lat 70. XX wieku (Hajduk 2022, 29).

3. Nadzieja w wypowiedziach kardynała Jorge Mario Bergolia

Do wybitnie życiowego znaczenia nadziei chrześcijańskiej, w całym jej biblijnym i teologicznym osadzeniu, Bergoglio powróci także jako kardynał. W homilii wygłoszonej 10 kwietnia 2002 roku podczas Mszy Świętej odprawionej w intencji nauczycieli i wychowawców podkreślił on jasno i zdecydowanie, że dzieci i starcy są nadzieją narodu (Franciszek 2013c, 192). W przesłaniu do wiernych archidiecezji Buenos Aires na Wielki Post 25 lutego 2004 roku argentyński jezuita przypomniał nie tylko o niezawodności nadziei (por. Rz 5,5), ale i o tym, że „jest

kotwicą zaczerpniętą w Niebiosach, której trzymamy się mocno, by móc przesunąć się naprzód” (Franciszek 2013c, 227). Kardynał Bergoglio ubolewał mocno nad dominującą we współczesnym świecie kulturą immanencji, która eliminuje każdą prawdziwą nadzieję (Franciszek 2014a, 74). Nawet jeśli mnożą się przyczyny ogarniającego coraz szersze przestrzenie współczesnej kultury pesymizmu – takie jak mentalność technologiczna, Olimp bogów sfabrykowanych na miarę ludzkich potrzeb, synkretyzm pojednawczy, relatywizm, nihilizm – to jednak, zwłaszcza w kontekście wychowania chrześcijańskiego i dzieła edukacyjnego, nadzieja nie jest łatwą pociechą ani duchową ucieczką. Jako cnota stanowi nieodłączną towarzyszkę drogi prowadzącej do nieba, do Boga – jedynej jej celu (Franciszek 2013e, 62). Mocną i trwałą nić nadziei pokazuje kard. Bergoglio na przykładzie zaangażowania każdego nauczyciela, który wnosząc swój wkład w proces wychowania, pokłada także liczne nadzieje w teraźniejszość i przyszłość. Nadzieja pozwala przemieszczać się także po trudnych drogach i sprostać niełatwym wyzwaniom. W pierwszej kolejności utożsamia się ona ze zdolnością starannego rozeznawania różnych postaw w odniesieniu do każdego procesu zmian, a przy tym do eliminowania próżnych nadziei, którym obca jest pełna humanizacja (Franciszek 2013e, 79). Z podstawowego i egzystencjalnego zarazem zakorzenienia człowieka w historii, z jego pytań o sens trudnych doświadczeń i rozczarowań, rodzi się także pytanie o fundament nadziei i jej spełnienie. Nowość, jaką wnosi wiara chrześcijańska, wyraża się w tym, że w jej optyce istnieje ścisła relacja pomiędzy historią a eschatologią, królestwem Bożym zainaugurowanym przez Jezusa Chrystusa a procesem przekształcania i ukierunkowania całej historii ku ostatecznej jej pełni (Franciszek 2013e, 81). Tak jak konkretna historia jest miejscem chrześcijańskiej egzystencji, tak również stanowi przestrzeń spotkania z Chrystusem, który wychodzi naprzeciw człowiekowi poprzez liczne znaki – zwłaszcza sakramentalne – przez dar wspólnoty chrześcijańskiej oraz przez każdy autentyczny przejaw jedności, wolności i wzrastania w doskonałości jako stworzenia Bożego. Chrystus jest także obecny w każdej ludzkiej niedoli (Franciszek 2013e, 85–86). Ponieważ Kościół żyje wciąż pamięcią Chrystusa Zmartwychwstałego i niesie ją światu, dlatego też każdy ochrzczony może się z Nim zjednoczyć, wnosząc swój wkład w budowanie definitywnej komunii z Bogiem całego stworzenia. W ten sposób „wiara w paruzję czy eschatologiczne spełnienie staje się fundamentem nadziei i podstawą chrześcijańskiego zaangażowania w świecie” (Franciszek 2013e, 87–88).

Niezastąpiona rola nadziei uwidacznia się głównie w decydujących momentach życia ludzi jako osób indywidualnych oraz tworzących wspólnoty, w tym narodu. Kardynał Bergoglio niósł ze sobą bogate doświadczenie swojej rodziny, zwłaszcza ze strony ojca, i nosił w pamięci tych, którzy w trudzie i zmaganiu nie załamywali rąk, nie poddawali się, lecz szli dalej – często doświadczając milczenia, a nawet cierpienia – ku spotkaniu odpowiedniego czasu (*kairos*), ku doświadczeniu działania Boga. Jego plan zbawienia, choć dla nich zakryty, był jednak

niewykluczający – przeciwnie, otwarty i zachęcający do włączenia się w niego (Franciszek 2013e, 138–39). Przykładem silnej nadziei, nawet w podeszłym wieku, byli Symeon i Anna (Franciszek 2013d, 131).

Wobec braku odniesień do tradycyjnych ujęć eschatologii w teologii wyzwolenia, kard. Bergoglio w homilii wygłoszonej podczas Mszy Świętej zamykającej Narodowy Kongres Nauki Społecznej Kościoła w Rosario (Franciszek 2013a, 49–50) zachęcał do stawania w obliczu prawd ostatecznych oraz do dawania jasnego świadectwa nadziei we współczesnym świecie.

4. Nadzieja w nauczaniu papieża Franciszka

Papież Franciszek od samego początku swojego pontyfikatu był kojarzony z nadzieją, a niekiedy wręcz z nią utożsamiany (Englisch 2013). Ojciec Święty wyrażał głębokie przekonanie, że we współczesnym świecie funkcjonują różne koncepcje nadziei. Osobiste doświadczenia związane z sytuacją w Ameryce Łacińskiej, które pozostawiło trwałe ślad w jego wrażliwości na ubogich i potrzebujących, przyczyniły się do ukazania chrześcijańskiego orędzia o nadziei w perspektywie ludu (Hajduk 2022, 28) – w odniesieniu do codziennego życia wszystkich ochrzczonych, a także w wymiarze ekumenicznym (Sawa 2025, 465). Nadzieja często identyfikowana z entuzjazmem, życiem, a nawet młodością napotyka dziś – czego był świadomy papież Franciszek – wiele trudności ze strony rozpowszechnionej „kultury tymczasowości”, która ze swej strony jest szczególnie niebezpieczna dla ludzi młodych (Borda and Marzec 2024, 178–82). Te i inne współczesne konteksty chrześcijańskiego orędzia o nadziei znalazły odzwierciedlenie w magisterium pastoralnym – homiletycznym, czyli w cyklu katechez, które Ojciec Święty wygłosił od Adwentu 2016 roku do niedzieli Chrystusa Króla 2017 roku, a także w zainicjowanym 17 grudnia 2024 roku nowym cyklu katechez powiązanych hasłem „Jezus Chrystus naszą nadzieją” (Bujak 2025, 90). Teksty z lat 2016–2017 zostały wydane w języku włoskim pod wspólnym tytułem *La speranza non delude* (por. Francesco 2024a) lub *La speranza: Catechesi di papa Francesco* (por. Francesco 2018). Inny ważny zbiór papieskich wypowiedzi o nadziei stanowi książka *Allena la speranza* (por. Francesco 2025).

4.1. Źródło i natura nadziei

Nauczanie Franciszka o nadziei nie ma charakteru teologiczno-systematycznego, jakiego można by oczekiwać po podręcznikach teologii. Jest raczej głoszeniem nadziei skierowanym do wszystkich ludzi, co oznacza, że papież w różnych momentach podkreślał różne jej perspektywy. Dopiero całościowe zestawienie jego wypowiedzi pozwala rozróżnić treści kluczowe od tych, które mają znaczenie drugorzędne. Jeśli

chodzi o źródło nadziei, to papież Franciszek już w homilii wygłoszonej podczas Mszy Świętej inaugurującej jego pontyfikat na placu św. Piotra 19 marca 2013 roku mówił, że jest nim Bóg, i zachęcał, by na wzór Abrahama i św. Józefa – złożyć w Nim całą swoją nadzieję (CV 105; por. Śliwa 2013, 6). Abraham jest zarówno ojcem wiary, jak i ojcem nadziei (Bujak 2025, 91). Kardynał Müller podkreślił z kolei wyjątkowe podejście papieża Franciszka do Żydów, znane już z jego posługi jako arcybiskupa Buenos Aires. Podobnie jak oni, również chrześcijanie pokładają nadzieję w tym samym Bogu (Müller 2016, 37).

Papież z Argentyny był świadomy, że człowiek może ulec fascynacji licznymi bożkami. Dlatego tak mocno podkreślał, że jedynym prawdziwym Bogiem jest Bóg Biblii – jeden Bóg w Trzech Osobach: Ojciec, Syn i Duch Święty – i że to On jest nadzieją ludzi (Franciszek 2014a, 92). To wiara w Boga daje nam nadzieję (por. Franciszek 2017, 246; 2021, 46). Często Franciszek mówił o Chrystusie jako ostoje i istocie nadziei (CV 1–2, 29; Francesco 2024a, 88; Franciszek 2017, 212, 329; Knieć 2013, 26). Zachęcał do kontemplowania nadziei, która rodzi się wraz z tajemnicą Boga rodzącego się w żłóbku w Betlejem (Francesco 2024a, 19). Logika królestwa Bożego zainaugurowanego przyjściem na świat Chrystusa jest logiką nadziei (Francesco 2024a, 112). Nadzieją, którą daje nam Jezus, jest życie naznaczone miłością miłosierną i przebaczeniem (Francesco 2024a, 117–18). Od Niego pochodzą słowa nadziei (MM 15). Nadzieja rodzi się także w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa (Francesco 2024a, 127; Franciszek 2013c, 87). Jezus umierający na krzyżu z miłości stał się ziarnem pszenicy padającym w ziemię, które obumarło, przekształcając grzech człowieka w przebaczenie, aby dać życie, zrodzić nadzieję (Francesco 2024a, 44–45; 2025, 71–72). Wyjście Chrystusa z grobu stanowi zachętę do wychodzenia chrześcijan z ich własnych wewnętrznych zamknięć i grobów (Francesco 2025, 52). Wielkanoc jako pamiątka zmartwychwstania Chrystusa daje ludzkości nadzieję (Francesco 2024a, 90–91; Franciszek 2020a, 20) oraz wiarę w zmartwychwstałego Pana (MM 13), z której nigdy nie powinniśmy pozwolić się okraść (MM 13). Dla chrześcijanina mieć nadzieję oznacza jego ciągłe bycie w drodze z Chrystusem na spotkanie z Ojcem (Francesco 2024a, 36). Darem Boga dla człowieka, a nawet „naddatkiem” przekraczającym ludzką nadzieję, jest Duch Święty (Franciszek 2017, 248–49; Francesco 2025, 99). To o Nim możemy – za kard. Müllerem, rozważającym słowa papieża Franciszka – powiedzieć, że nie tylko nas oświeca i daje siłę, ale także otwiera nasze oczy na ludzi w potrzebie, pozwala ze współczuciem spojrzeć na samych siebie oraz – będąc sam wyrazem miłości Bożej – objawia nam sposób działania Boga (Müller 2016, 43). Od Trójjedynego Boga pochodzi światło, dzięki któremu człowiek żyje w nadziei (Francesco 2024a, 101).

Źródłem albo podstawą nadziei chrześcijan jest też prawda o tym, że nie są oni sierotami, że mają matkę, którą jest Maryja, a także sam Kościół (Franciszek 2017, 212). Trudno nie zgodzić się z kard. Müllerem, który zauważa, iż wielkim bogactwem chrześcijan, podkreślanym przez papieża Franciszka, jest ich włączenie

w Chrystusa, stanie się z Nim jednym ciałem poprzez Kościół (Müller 2016, 41). Możemy powiedzieć, że Maryja jest Matką nadziei (Francesco 2024a, 37), która uczy nas: modlić się, karmiąc nadzieję (Franciszek 2020a, 120); podnosić się, gdy jesteśmy całkowicie przytłoczeni (Francesco 2025, 59–60); i kroczyć z pośpiechem (Francesco 2025, 60–61).

Grecy mówili o nadziei, posługując się słowem *elpis* (Francesco 2024a, 119; Franciszek 2025, 311; Francesco 2025, 19). W języku hiszpańskim wyraz *esperar* wskazuje tak na nadzieję, jak i na oczekiwanie (Franciszek 2025, 7). Ojciec Święty upatruje podstawę nadziei chrześcijańskiej w mocy słowa Bożego (Franciszek 2017, 193), obecnej w licznych tekstach Pisma Świętego: Hi 19,25.27 (Francesco 2024a, 68); Ps 115,9–12 (Francesco 2024a, 31); Iz 40,1 (MM 13); Jr 31,16–17 (Francesco 2024a, 26); J 12,24–25 (Francesco 2024a, 45–48); 1 Tes 5,4–11 (Francesco 2024a, 66–68); 1 Tes 5,12–22 (Francesco 2024a, 69–71); Rz 5,1–5 (Francesco 2024a, 72–74); Rz 8,19–27 (Francesco 2024a, 75–77); Rz 12,9–13 (Francesco 2024a, 78–80; 2025, 9); Rz 15,1–6 (Francesco 2024a, 81–83); Rz 15,3 (Francesco 2025, 137–38); 1 Kor 15 (Francesco 2024a, 90–92; 2025, 72–73); 1 Tes 4,17 (Franciszek 2017, 221); 1 P 3,8–17 (Francesco 2024a, 87–89); Ap 21,5 (Francesco 2024a, 93–96; 2025, 79–82). Papież Franciszek przywołuje czas niewoli i braku nadziei Narodu Wybranego (Francesco 2025, 65). Inspirują go pełne nadziei biblijne postaci, a także ich sposób mierzenia się z trudnościami: Abraham (Francesco 2024a, 20–23; Franciszek 2017, 85, 429); Rachela, żona patriarchy Jakuba (Francesco 2024a, 24–27); prorok Jonasz (Francesco 2018, 53); odważna Judyta (Francesco 2024a, 32–35); przyjaciele paralytyka w Kafarnaum (por. Mk 2,1–12), którzy stali się świadkami uzdrowienia (Franciszek 2021, 62–63); Maria Magdalena (Francesco 2025, 75); uczniowie zmierzający do Emmaus (Francesco 2025, 76–78). Nie mniej ważne dla Ojca Świętego w ukazaniu nadziei są ewangeliczne obrazy: ziarno pszenicy, które obumiera w ziemi, by przynieść owoc (Francesco 2025, 70); ziarenko gorczycy, do którego podobne jest królestwo Boże (por. Łk 13,18–21); zaczyn, który kobieta miesza z trzema miarami mąki (Francesco 2025, 25); drzewo figowe (Francesco 2025, 51). Za św. Pawłem papież Franciszek widzi w nadziei „hełm” zbawienia (1 Tes 5,8), podkreślając jej funkcję ochronną przed lękiem (Franciszek 2025, 310; Francesco 2025, 68–69).

Przedstawienie natury nadziei nie jest łatwe (Francesco 2025, 24). Papież Franciszek, pytając, co jest jej sednem, odpowiada, że wpatrywanie się w Jezusa, kontemplowanie Go przy pomocy ewangelicznego słowa (Franciszek 2017, 373–74). W innym miejscu Ojciec Święty powie, iż istotą nadziei chrześcijańskiej jest oczekiwanie tego, co już się dokonało w Chrystusie, dążenie do tego, życie w oczekiwaniu pełni życia (Francesco 2024a, 68). Chrzęścianie to ci, którzy mają jakąś „część nieba” ponad swoimi głowami (Francesco 2024a, 128). W świecie są misjonarzami nadziei (Francesco 2024a, 129), budowniczymi pokoju zdolnymi do ryzyka (Francesco 2024a, 132).

Papież Franciszek, mówiąc o nadziei chrześcijańskiej, często posługuje się jej określeniem jako cnoty teologalnej, zwracając przy tym uwagę na jej akty i postawy. Nadzieja jako cnota jest darem nadprzyrodzonym, który umożliwia człowiekowi uczestnictwo w życiu samego Boga, pokładanie ufności w Bożych obietnicach (por. Franciszek 2017, 65). Jest ona ściśle związana z wiarą i miłością (Francesco 2025, 23), a wszystkie trzy cnoty pomagają ochrzczonej w jednej wspólnocie ludu Bożego (Franciszek 2017, 368–69). Miłość jest motorem nadziei, pozwala jej iść dalej (Francesco 2025, 69). Nadzieja jest cnotą tych, którzy mają młode serce (Francesco 2025, 110–111) i wśród innych potrafią się umniejszać, czynić się „małymi” (Francesco 2025, 67). Jest ona również łaską, o którą trzeba prosić (Franciszek 2017, 120). Nadzieja – podobnie jak pamięć pierwszej miłości do Jezusa – jest przymiotem, atrybutem chrześcijanina (Franciszek 2017, 371–72). Nadzieja jak iskra zostaje w nim zapalona. Ma on ją strzec, choć w rzeczywistości jest ona podtrzymywana w nim i ożywiana słodkimi podmuchami Ducha Świętego (Francesco 2025, 8). Chrześcijanin niejako z natury jest człowiekiem nadziei (Franciszek 2017, 120, 264), czyli tym, który niewzruszoną nadzieję ciągle pielęgnuje (por. Franciszek 2017, 263).

Chcąc bliżej przedstawić naturę nadziei, należy zauważyć, że ma ona coś zarówno z uśmiechu, jak i ze światła i energii (Franciszek 2021, 45), które zmieniają świat (Franciszek 2021, 46). Zdolność odczuwania nadziei jest umiejętnością typowo ludzką (Franciszek 2025, 308). Nadzieja nie jest łatwym optymizmem (Francesco 2025, 8; Franciszek 2021, 45; Franciszek and Wolton 2018, 113–14). Jest ona czymś więcej niż tylko ufnym oczekiwaniem czy pragnieniem. Oznacza bowiem pewność szczęśliwej nieśmiertelności (Franciszek 2025, 309). Konstytutywny element nadziei stanowi radość (Franciszek 2017, 300; *LS* 244). Ojciec Święty wylicza też grzechy, które uderzają w cnotę nadziei: złe nostalgie, melancholię, zwątpienie w szczęście z przeszłości, poddanie się grzechom i brak wiary w miłosierdzie (Francesco 2025, 31).

Prawdziwą duszą nadziei i jej szkołą jest modlitwa (Franciszek 2017, 270; Gargano and Tomai 2024, 73; Francesco 2025, 9; Franciszek 2021, 46), na którą mocny akcent kładł także papież Benedykt XVI (*SpS* 32). Franciszek przypomina, że tradycja chrześcijańska stanowi prawdziwy skarbiec obrzędów i form modlitwy na każdą okazję. Osobiście doradza podjęcie trzech kroków możliwych dla każdego: (1) otworzyć serce na Jezusa, powierzając Mu siebie oraz to, co trudne i co nas niepokoi; (2) słuchać Boga poprzez rozmyślanie Ewangelii; (3) ufnie modlić się do Niego, aby odnaleźć drogę pośród ciemności (Franciszek 2021, 46). Na modlitwę powinien zdobyć się człowiek nawet wtedy, gdy nie odnajduje żadnej nadziei (por. Franciszek 2017, 236–37). Jego modlitwa winna być modlitwą dziękczynną, wypływającą ze świadomości ogromu miłości Boga (Borda and Marzec 2024, 183). Za Soborem Watykańskim II papież Franciszek podkreślał także pierwszoplanową rolę modlitwy w ruchu ekumenicznym, w budowaniu relacji prawdziwie siostrzanych i braterskich

z wszystkimi chrześcijanami (Sawa 2025, 468). Ojciec Święty głosił, iż wielkim wsparciem dla nadziei jest cierpliwość (Francesco 2025, 39, 111).

Na drodze nadziei stoją różne przeszkody, takie jak: pusta dusza, niechęć, rozczarowanie (Francesco 2025, 32–33), indywidualizm, samotność, fałszywe lęki (Francesco 2025, 43–47) i udręka (Francesco 2025, 49). Nadzieja ma też licznych wrogów i nieprzyjaciół, wśród których są mroczne myśli, pokusa, niecierpliwość, zniechęcenie, zwątpienie, apatia (Franciszek 2025, 310; Francesco 2025, 39), złość i zamknięcie się w sobie (Francesco 2025, 42–43).

4.2. Nadzieja w życiu chrześcijan

Egzystencjalny wymiar nadziei – bardzo wyraźnie uwidocznił już w dotychczasowej posłudze kapłańskiej, biskupiej i kardynalskiej Bergoglio, a także jej odczytanie w konkretnych okolicznościach życia – obecny jest również w jego posłudze jako 266. następcy św. Piotra. Dla papieża Franciszka całe życie chrześcijańskie jest drogą, gdyż stanowi ono pełne nadziei podążanie za Panem (por. Franciszek 2017, 65, 100, 205–6, 270). Nadziei nie można zatrzymać tylko dla siebie, ponieważ jako dar przeznaczona jest dla wszystkich (Francesco 2025, 11). Przez określenie „wszystkich” papież z Argentyny rozumie zapewne cały lud, a więc nie tylko wierzących w Chrystusa, ale także wszystkich ubogich i całe narody (Hajduk 2022, 30). Niestety, nadzieję można utracić, przed czym wyraźnie przestrzegał Ojciec Święty (Francesco 2024a, 19). Za Soborem Watykańskim II, który mówił o Kościele jako pielgrzymującym ludzie Bożym, papież Franciszek nauczał o pielgrzymowaniu nadziei, które prowadzi do znalezienia Boga (Francesco 2024a, 15). Nadzieja pobudza chrześcijanina, który jest człowiekiem wielkiego pragnienia Boga (Jaśkiewicz 2014, 98–99), do dzielenia podróży życia (Francesco 2025, 21). Jej zrozumienie nie jest ani automatyczne, ani łatwe, czego wyraz znajdujemy w postawie faryzeusza (Franciszek 2017, 85, 248).

Nadzieja w życiu ludzi jest czymś niezbędnym (Franciszek 2021, 42), pozwala zrealizować najpiękniejsze marzenia (Francesco 2025, 38). Nawet grzeszna natura człowieka nie pozbawia go nadziei (por. Franciszek 2017, 200). Grzech nie ma ostatniego słowa w jego życiu, o ile on sam otworzy swe serce i wyzna Jezusowi swoje grzechy (Franciszek 2017, 218, 341). Człowiek poprzez chrzest uwalniający go od grzechu pierwotnego i wszczepiający w relację Jezusa z Bogiem Ojcem staje się zwiastunem nowej, niezawodzącej nadziei, która przez całe życie prowadzi go do zbawienia (Francesco 2024a, 103; Franciszek 2015b, 41–42). Chrzest, bierzmowanie i Eucharystia stanowią sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, które dają człowiekowi nowe życie w Chrystusie, a także rodzą i ożywiają jego nadzieję (Franciszek 2015b, 59–60). Przyjęcie wielkiej Miłości, związanie się z Jezusem Chrystusem oznacza także, że „Duch Święty przemienia nas, oświeca drogę przyszłości i sprawia, że rosną w nas skrzydła nadziei, byśmy przemierzali tę drogę z radością” (*LF* 7; por. Kniec 2013, 12). Chrześcijaństwo rozsiewa nadzieję

w świecie (Franciszek 2021, 42), a podejmując różne inicjatywy, przekraczają niejednokrotnie granice swoich wyznań (Sawa 2025, 468). W walce z tym, co trudne, podtrzymuje człowieka nadzieja, umacniana modlitwą proszącą (*GE* 154). Nadzieja pomaga zrealizować najpiękniejsze marzenia i nikt nie ma prawa jej ukraść (*CV* 142).

Świadectwo wierności Ewangelii wielu chrześcijan – zarówno kiedyś, jak i dziś – przybrało kształt męczeństwa. Ich męstwo stanowi znak wielkiej nadziei ożywianej przez miłość Boga, a ofiarowanej nam w Jezusie Chrystusie (Francesco 2024a, 114). W kontekście ekumenicznym szczególnie mocno papież Franciszek podkreślał znaczenie ekumenizmu krwi (Sawa 2025, 479). Wśród świętych, którzy stali się przykładami bezgranicznej ufności i nadziei wobec Boga, papież Franciszek przywołuje m.in. św. Klaudiusza de la Colombière (*DN* 126) oraz św. Karola de Foucauld (*DN* 130). Nadzieja na to, by zostać świętym, jest darem Bożym i trzeba o nią prosić (Francesco 2024a, 110–111). Człowiek nie powinien pokładać swojej nadziei w pieniądzach, zaszczytach, władzy ani w próżności (por. Franciszek 2017, 166; 2015b, 109). Nadzieja jest konstytutywnym elementem prawdziwej miłości, zwłaszcza miłości małżeńskiej (Kijas and Koźlak 2023, 211). Prawdziwym nasieniem pokoju i nadziei jest każda rodzina chrześcijańska (Francesco 2024b, 33–34).

Papież Franciszek był wyjątkowo wrażliwy na nadzieję obecną na obliczach ludzi biednych, potrzebujących, migrantów (Francesco 2025, 21; 2024b, 46–57), a nawet więźniów i osób przetrzymywanych w ośrodkach zatrzymań (Francesco 2024b, 57–59). W sercu Ojca Świętego były los i nadzieje uciekinierów z własnych krajów i migrantów, ubolewał nad śmiercią każdej osoby niewinnej, zwłaszcza dzieci (Francesco 2024b, 65). Wzgląd na człowieka w potrzebie powinien przeważać nad racjami wyznaniowymi czy religijnymi oraz animować współpracę wszystkich chrześcijan (Sawa 2025, 482). Wobec obojętności i różnych form wykorzystywania bezbronnych apelował o uszanowanie jednakowej godności wszystkich (*LS* 160) oraz o porozumienia międzynarodowe, w tym również, by umniejszyć „fenomen migracyjny” (Francesco 2024b, 66–69). Ojciec Święty stał na stanowisku, że zachowanie własnego dobrobytu nie może odbywać się kosztem naruszenia godności ludzkiej, właściwej wszystkim ludziom bez wyjątku (Francesco 2024b, 73).

Również cały Kościół postępuje drogą nadziei i dochowuje jej wierności (Franciszek 2017, 320). Niesie światu przesłanie nadziei (Franciszek 2017, 323). Misją Kościoła jest budzenie nadziei na życie (Franciszek 2015b, 118). Papież Franciszek przypomina o codziennej i wytrwałej posłudze kapłanów, która rodzi w Kościele świętość i nadzieję (Franciszek 2017, 328). W realizacji swojego posłania Kościół nie powinien pokładać nadziei w środkach materialnych i pretendować do tytułu znaczącej organizacji pozarządowej. Winien natomiast odznaczać się gorliwością apostołską i ewangelicznym ubóstwem (Franciszek 2017, 377).

Ojciec Święty, idąc za wezwaniem Soboru Watykańskiego II, dostrzegał wiele znaków dających nadzieję we współczesnym świecie. Wśród nich wyróżnił: (1) troskę o Ziemię – „nasz wspólny dom” rozumiany jako „święty ogród”; (2) większe zastosowanie energii odnawialnej; (3) rosnącą świadomość i wrażliwość ekologiczną (Jagodziński 2025, 202); (4) pracę nad osobistym stylem życia i kształtowaniem kultury pełnej szacunku dla środowiska naturalnego (Franciszek 2021, 87–90). Bardzo jasno i wyraźnie, ale z sercem pełnym bólu mówił także o tych, którzy – zwłaszcza jako migranci – zginęli na drodze nadziei (Franciszek 2021, 116).

Papież z Argentyny był zatroskany o ludzi niemających nadziei na przyszłość (Franciszek 2015b, 136). Ideę „peryferii” – tak bardzo charakterystyczną dla jego pontyfikatu – zaczerpnął od Amelii Podetti (1928–1979), wykładowczyni na Universidad del Salvador i Universidad Nacional de La Plata (Borghesi 2018, 76, 86). Z kolei w młodości widział nadzieję pielgrzymującej ludzkości (Franciszek 2025, 336). Ojciec Święty, mówiąc o młodości, często podkreślał, że nadzieja jest siłą napędową każdego procesu edukacyjnego (Del Core 2021, 377), ale sama też wymaga planowych i celowych działań edukacyjnych (Francesco 2024a, 123–26).

Na drodze zaszczepiania i rozwijania nadziei u ludzi młodych szczególną rolę odgrywają dziadkowie (Francesco 2024b, 97–100), których oczy błyszczą nadzieją (Francesco 2024a, 106). W społeczeństwie coraz bardziej bezosobowym i anonimowym mają oni ważną misję: zachowują pamięć o przeszłości, ukazują prawdziwe korzenie i budują relacje (Francesco 2024b, 105–6). Ojciec Święty proponował swego rodzaju przymierze między pokoleniami – między dziadkami a wnukami, ponieważ to oni są nadzieją dla ludów (Francesco 2024b, 111; por. Olczyk 2019, 100).

Papież Franciszek, za soborową konstytucją *Gaudium et spes*, mocno akcentował eschatologiczną perspektywę Kościoła pielgrzymującego na spotkanie swego Oblubieńca. W wizji tej bardzo istotny jest „horyzont nadziei”, przez co – jak zachęca Ojciec Święty – „musimy się też odważyć odwiedzać przyszłość, nie tracąc naszej pamięci” (Franciszek 2018b, 121). Nadzieja chrześcijańska nie boi się konfrontacji ze śmiercią, której tajemnicę oświecił swym światłem sam Chrystus (Francesco 2024a, 133–34; 2025, 8, 108). Ostatecznym celem nadziei jest raj, o którym Pan Jezus mówił do dobrego łotra na krzyżu. W swej istocie nie jest on miejscem, ale uściskiem Boga, który jest Miłością nieskończoną (Francesco 2024a, 136–38).

4.3. Pewność nadziei zbawienia – Rok Jubileuszowy 2025

Rok Jubileuszowy 2025 zwołany przez papieża Franciszka dziewięć lat po Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia w 2016 roku ma pomóc chrześcijanom „doświadczyć pewności nadziei zbawienia” (Franciszek 2025, 315) pośród sytuacji, które są dla nich współczesnymi wyzwaniem i mogą być przekształcone w „znaki nadziei” (Bujak 2025, 103–4; Okwara 2025, 21). Już sam tytuł bulli zwołującej Jubileusz Zwyczajny Roku 2025 – *Spes non confundit*, czyli „nadzieja zawieść nie

może” (Rz 5,5) – nawiązuje do słów Pawła Apostoła, który pragnął tchnąć nadzieję we wspólnotę chrześcijańską w Rzymie (por. Bujak 2025, 102; Gargano and Tomai 2024, 15; Okwara 2025, 23). Również papież z Argentyny, w obecnym momencie dziejowym, naznaczonym lękiem i niepewnością, zaproponował właśnie słowo „nadzieja” jako drogowskaz na drogę jubileuszową, ponieważ zarówno kiedyś, jak i dziś potrzeba, by ona odżyła (SNC 1; por. Francesco 2024b, 18). Fundamentem nadziei chrześcijańskiej jest miłość Boga (SNC 3; por. Campiotti 2024, 45–46). Z teologicznych treści nadziei płynących z Listu do Rzymian papież Franciszek przywołuje prawdę o tym, że rodzi się ona z dokonanego przez Chrystusa dzieła pojednania i jest ukierunkowana na zbawienie, a także, że ofiarowane człowiekowi w chrzcie nowe życie odnawia i pogłębia Duch Święty (Bujak 2025, 102). Nieodłącznym elementem każdego wydarzenia jubileuszowego jest pielgrzymowanie, dlatego też o pielgrzymach tego jubileuszu można słusznie powiedzieć, iż są pielgrzymami nadziei (SNC 5; por. Francesco 2024b, 123). Należy ciągle pamiętać, że „Nadzieja jest imieniem, którym zostaliśmy nazwani, gdyż odpowiada ono naszej najgłębszej rzeczywistości, naszej najprawdziwszej istocie” (Franciszek 2025, 315). Jubileuszowa bulla zwołująca Rok Święty zachęca do przekształcenia współczesnych znaków czasu w znaki nadziei (SNC 7; por. Okwara 2025, 28). W tryptyku „cnót teologalnych”, stojących u podstaw życia chrześcijańskiego, niezastąpiona rola nadziei polega na dynamizowaniu chrześcijańskiej egzystencji oraz jej orientowaniu na perspektywę wiecznej chwały wśród wciąż nowych propozycji (SNC 18; por. Okwara 2025, 34).

Orędzie nadziei niesie ze sobą prawdę o tym, że historia każdego człowieka, a także całej ludzkości nie zmierza ku nicości czy ku jakiemuś ślepemu zaułkowi, ale ku Panu chwały, którego powrotu oczekujemy w nadziei życia z Nim na zawsze (SNC 19; por. Campiotti 2024, 47). Nadzieja nie jest w istocie oczekiwaniem „czegoś” od Boga, lecz Jego samego (Campiotti 2024, 47). Wobec brutalności przemocy na świecie i tragedii wojny papież Franciszek apeluje o zaprzestanie konfliktów zbrojnych (SNC 8), a zarazem wskazuje na „okruszyny” nadziei wciąż obecne na twarzach cierpiących matek i bezbronnych dzieci (Francesco 2024b, 81). W obliczu bólu rozstania, którego doświadczają ci, którzy pozostali, Ojciec Święty przypomina o nadziei obecnej w tych, którzy szli za Jezusem aż po Jego Kalwarię – zwłaszcza w Maryi (Francesco 2024b, 85). Zachęca do kultywowania nadziei i braterstwa, zdolnych przemieniać klimat nieprzyjaźni we współczesnym świecie (Francesco 2024b, 90–93).

Papież Franciszek, mówiąc w bulli o pewności nadziei chrześcijańskiej, posługuje się dwoma elementami zaczerpniętymi z żeglugi żaglowej – kotwicą i żaglami. W pierwszej kolejności, podobnie jak pierwsi chrześcijanie gromadzący się w katakumbach, Ojciec Święty ukazuje nadzieję jako kotwicę – znak pewności zbawienia (SNC 19; por. Bujak 2025, 97; Francesco 2024b, 12; Okwara 2025, 36). Sam akt uchwycenia się tej nadziei, jak podkreśla na przykładzie katolickiego stowarzyszenia przewodników i skautów Associazione Guide e Scouts Cattolici Italiani

(AGESCI), może przynosić obfite owoce (Franciszek 2025, 313). Papież z Argentyny wielokrotnie powracał do obrazu „zakotwiczenia w nadziei” (Franciszek 2025, 348). Zwracając się do młodych, wołał: „Bądźcie zakotwiczeni w nadziei! Jej kotwica zarzucona jest w niebie, mocno trzymajcie się tej liny i nieście w świat nadzieję!” (Franciszek 2013c, 91). Nadzieja jest też żaglem, ponieważ zbierając „podmuchy” Ducha Świętego, pozwala łodzi Kościoła płynąć po wzburzonych falach, pomaga jej osiągnąć wyznaczony cel (Francesco 2024b, 12).

Końcowym akordem papieskiego nauczania o nadziei, zawartego w bulli (SNC 18–22), są zagadnienia eschatologiczne – śmierć, sąd ostateczny, konieczność oczyszczenia, życie wieczne – a także świadectwo nadziei Matki Najświętszej, którą pobożność ludowa obdarza wymownym tytułem *Stella Maris* (SNC 24; por. Bujak 2025, 105).

Zakończenie

Nauczanie Bergoglia – papieża Franciszka dotyczące nadziei nie rości sobie pretensji do bycia wyczerpującą prezentacją elpidologii ani też teologiczną *Summą*. Ojciec Święty nie poświęcił nadziei żadnego dokumentu o tak wysokiej randze nauczania papieskiego, jak encyklika *Spe salvi* papieża Benedykta XVI. Nie przedstawił również osobistych przemyśleń w formie publikacji na wzór książki *Przekroczyć próg nadziei* św. Jana Pawła II. Tym jednak, co znamionuje przepowiadanie papieża z Argentyny o nadziei i stanowi niewątpliwie *novum*, to jego magisterium pastoralne czy też homiletyczne. W pierwszej kolejności chodzi o katechezy tematyczne o nadziei chrześcijańskiej (2016–2017), poprzez które starał się nie tylko nauczać o niej w sposób systematyczny i całościowy, ale i wychowywać do nadziei żywej, dynamizującej życie całego ludu chrześcijańskiego. Niniejsze katechezy, podobnie jak te o rodzinie (2014–2015), mają charakter wybitnie dydaktyczny i odzwierciedlają roczny cykl liturgiczny.

Nawet jeśli zrekonstruowane nauczanie ojca, biskupa, a następnie kardynała o nadziei nie zostało zaprezentowane w sposób wyczerpujący, to jednak uwidoczniło chronologiczny rozwój myśli, który akcentując mocno życiowe znaczenie nadziei, nie pomija jej doktrynalnych podstaw, zwłaszcza biblijnych inspiracji i charakteru wybitnie chrystocentrycznego. Dla Bergoglia pierwszą szkołą nadziei, już od najwcześniejszych lat, była jego najbliższa rodzina – zwłaszcza babcia – a także, w pewnym sensie, inni mieszkańcy ubogiej dzielnicy Buenos Aires zwanej Flores. Z czasem zaczął coraz wyraźniej rozgraniczać nadzieje ograniczające się jedynie do doczesnego horyzontu od tej, o której mówi się w kontekście Kościoła i wiary. Tę ostatnią, zwłaszcza w czasie swojej formacji jezuickiej, poznał jako cnotę, jako darmowy dar, który czerpie swe nadprzyrodzone moce ze słowa Bożego i Misterium Paschalnego Chrystusa, a także buduje się na przykładzie nadziei Abrahama

i niezachwianej nadziei Maryi. W kontekście społeczno-kulturowym i politycznym Argentyny Bergoglio – już jako kapłan wyświęcony do posługi w Kościele – kładł duży akcent na aktywny wymiar cnoty nadziei, na swoistą pedagogię nadziei służącą formacji chrześcijańskich postaw, odsłaniając przy tym fałszywe jej wizje. Była to zarazem apologia nadziei chrześcijańskiej, jak i promowanie kryjących się w niej wartości w przeciwieństwie do nadziei typowo doczesnych. Podkreślając potrzeby wnętrza człowieka i odpowiadającej mu nadziei o charakterze wyraźnie nadprzyrodzonym, argentyński jezuita w duchu soborowej odnowy nie zgadzał się na redukcijną wizję człowieka, tak zresztą jak i na rozumienie samej nadziei jako siły napędowej do walki o sprawiedliwość społeczną i przemianę świata.

Również po włączeniu abpa Bergoglio do Kolegium Kardynalskiego w 2001 roku jego nauczanie o nadziei, powracające do wcześniej podejmowanych wątków, zostaje rozwinięte – zwłaszcza poprzez przypomnienie o jej niezawodności, zobrazowanie jej jako kotwicy oraz uwydatnienie, w kontekście wychowawczym i edukacyjnym, mocy i trwałości nadziei wpisanych w wymiar cnoty teologalnej. Kardynał podkreślał realną obecność Chrystusa w życiu chrześcijanina – zwłaszcza w sakramentalnych znakach oraz w eklezjalnej wspólnotcie nadziei. Dzięki nadziei człowiek nie traci swojej aktywności życiowej, nawet w obliczu trudnych doświadczeń wpisanych w historyczny proces zbawczy. Staje się tym samym świadkiem nadziei dla współczesnego świata.

Z kolei trwający 12 lat pontyfikat papieża Franciszka ukazał szeroką perspektywę jego spojrzenia na problematykę nadziei. W wielu aspektach potwierdził podejmowane już wcześniej wątki, ale zaakcentował też nowe, szczególnie ważne dla systematycznego i integralnego ujęcia nadziei, a także jej życiowego i ekumenicznego wymiaru. Język papieskich wypowiedzi, głównie katechez, to słowo bezpośrednie, żywe, głoszone z wiarą i przekonaniem, a przy tym proste i łatwe w odbiorze. Charakterystyczne dla Ojca Świętego zainteresowanie człowiekiem i jego życiem prowadzi go w pierwszej kolejności do ukazania trynitarnego źródła nadziei, w tym zwłaszcza jego chrystocentrycznego i pneumatologicznego wymiaru. Zakorzenie nadziei w Bogu uwydatnia także jej wymiar eschatologiczny, który oznacza, że już obecne uczestnictwo człowieka w odkupieńczym dziele Chrystusa umacnia w nim dążenie do pełnego zjednoczenia się z Nim. Ogłoszony przez papieża Franciszka Rok Jubileuszowy 2025 odsłonił i zarazem potwierdził, jak istotne w życiu chrześcijanina jest żywe i osobiste spotkanie z Panem Jezusem. Tym, co bezpośrednio wprowadza w życie chrześcijańskie, które jest życiem synowskim i początkiem nadziei, jest sakrament chrztu.

Nadzieja, o czym często przypominał papież Franciszek, nie jest rzeczą prywatną czy indywidualną, ale wspólnotową i kościelną – wzajemnym wspieraniem się i ożywianiem wszystkich zjednoczonych w Chrystusie, w Jego Ciele, którym jest Kościół, a także w wielkiej rodzinie chrześcijańskiej. Nadzieja łączy się ściśle z wiarą w Boże miłosierdzie, a umacnia się i odżywa dzięki przebaczeniu, które jest

także jej „motorem”, podobnie jak miłość. W przemówieniach papieskich poszerza się wyraźnie krąg sytuacji życiowych, w których objawia się szczególnie sens nadziei. Bergoglio jako kapłan i biskup nauczał o nadziei związanej ze specyfiką powołania chrześcijańskiego, zaś jako kardynał w swym przemówieniu do nauczycieli i wychowawców mówił o dzieciach i osobach starszych jako o nadziei narodu. Zwracał też uwagę na wszystkich, którzy z różnych racji doświadczają niedoli, cierpią z powodu ubóstwa, przemocy czy wykluczenia społecznego. Krąg różnych sytuacji życiowych – a co za tym idzie, odmienność świadectwa nadziei – poszerza się znacząco w wypowiedziach papieskich, w których Ojciec Święty ukazuje nadzieję jako stały element postawy chrześcijańskiej. Niejednokrotnie szczegółowo odnosi się również do sytuacji trudnych, często związanych z cierpieniem lub zagrożeniem – jak w przypadku migrantów, uchodźców, uciekinierów, więźniów i przetrzymywanych, a także matek i bezbronnych dzieci cierpiących z powodu wojny. O ile pomoc człowiekowi w potrzebie powinna – z jednej strony – łączyć wszystkich chrześcijan w duchu ekumenicznym, o tyle – z drugiej – winna wykraczać poza granice własnej religii. Papież Franciszek podkreśla także misję kapłanów w głoszeniu nadziei oraz dziadków – w jej przekazywaniu wnukom.

Niestety, nadzieja – jak wielokrotnie uwrażliwiał papież Franciszek – ma swoich wrogów. Wśród nich Ojciec Święty wymienia: idolatrię, ucieczkę od rzeczywistości i troskę jedynie o własny byt, bierność, zniechęcenie, apatię, złość czy zamknięcie się w sobie. Jak żyć nadzieją również w trudnych sytuacjach, chrześcijanin powinien uczyć się od mężczyzn i kobiet, którzy stali się prawdziwymi wzorami – zwłaszcza od Abrahama i Maryi, Matki nadziei i jaśniejącej jej Gwiazdy. Wypowiedzi sperancyjne Franciszka, a także wypracowany przez niego styl pedagogii nadziei mają na celu pomóc współczesnemu człowiekowi w kształtowaniu dojrzałej postawy nadziei godnej dziecka Bożego. Ojciec Święty, mówiąc o nadziei, odwoływał się do licznych obrazów: ziarna, iskry, łodzi, szczytu, liny uwieszonej do kotwicy i wyrzuconej na brzeg, „dokumentu tożsamości” chrześcijanina. Jezuita z Argentyny chętnie posługiwał się obrazem żagli poruszanych powiewem Ducha Świętego, dzięki którym łódź życia człowieka w Kościele może nie tylko stawić czoła życiowym burzom, ale i osiągnąć upragniony brzeg. Przywoływał również – podobnie jak wcześniej, jeszcze jako kardynał – obraz kotwicy, która daje pewność.

Wezwanie papieża Franciszka, skierowane do chrześcijan, by wzięli odpowiedzialność za świat doczesny i rozsiewali w nim znaki nadziei, a także promieniowali nadzieją opartą na Chrystusie, stanowi bardzo ważną, wręcz nieodzowną formę ewangelizacji.

Bibliografia

- Benedykt XVI. 2007. Encyklika *Spe salvi*. (= SpS).
- Borda, Michał, and Bożena Marzec. 2024. "The Culture of Temporariness in Pope Francis' Teaching on Marriage and Family." *Verbum Vitae* 42 (1): 177–90. <https://doi.org/10.31743/vv.16892>.
- Borghesi, Massimo. 2018. *Jorge Mario Bergoglio: Biografia intellettuale: Dialektika i mistyka*. Introduction by Guzmán Carriquiry Lecour. Translated by Dariusz Chodyniecki. Kraków: Bratni Zew.
- Bujak, Janusz. 2025. *Pielgrzymi nadziei: Cnota nadziei w nauczaniu papieży: św. Jana Pawła II, Benedykta XVI, Franciszka*. Poznań: Pallottinum.
- Campiotti, Roberto. 2024. *Cristo nostra Speranza*. Firenze: Toscana Oggi.
- Del Core, Pina. 2021. "Vivere la speranza nella difficoltà e nella prova: Aspetti psicologici e istanze educative." *Rivista di Scienze dell'Educazione* 59 (3): 370–389.
- Engelisch, Andreas. 2013. *Franziskus – Zeichen der Hoffnung: Vom Erbe Benedikts XVI. zur Revolution im Vatikan*. München: Bertelsmann.
- Francesco. 2013. *Non fatevi rubare la speranza: La preghiera, il peccato, la filosofia e la politica pensati alla luce della speranza*. Translated by Sara Cavarero and Claudia Marseguerra. Milan: Arnoldo Mondadori.
- Francesco. 2018. *La speranza: Catechesi di papa Francesco*. Camerata Picena: Shalom.
- Francesco. 2024a. *La speranza non delude*. Preface by Cardinal Angelo Comastri. Teramo: OasiApp La Pietra d'Angelo.
- Francesco. 2024b. *La speranza non delude mai: Pellegrini verso un mondo migliore*. Edited by Hernán Reyes Alcaide. Translated by Giuseppe Romano. Milan: Piemme. EPUB edition. ISBN 978–88–585–3418–2.
- Francesco. 2025. *Allena la speranza*. Cinisello Balsamo: San Paolo.
- Franciszek. 2013a. *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich*. Kraków: Katolicka Agencja Informacyjna; Wydawnictwo M.
- Franciszek. 2013b. Encyklika *Lumen fidei*. (= LF).
- Franciszek. 2013c. *Nie zgadzaj się na zło!* Translated by Xavier Bordas et al. Kraków: Katolicka Agencja Informacyjna; Wydawnictwo M.
- Franciszek. 2013d. *Otwarty umysł, wierzące serce: Rekolekcje Ojca Świętego Franciszka*. Translated by Małgorzata Juszcak and Małgorzata Grygierowska. Kraków: Esprit.
- Franciszek. 2013e. *Wymagania i pasja: O wychowaniu chrześcijańskim*. Translated by Lidia Wrona. Kraków: Esprit.
- Franciszek. 2014a. *Kościół miłosierdzia*. Edited by Giuliano Vigin. Translated by Krzysztof Stopa. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Franciszek. 2014b. *Niespodziewany dar od Boga: Rozmowy z kard. Jorge Mariem Bergoglio*. Edited by Gianni Valente. Translated by Dariusz Chodyniecki. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Franciszek. 2015a. Encyklika *Laudato si'*. (= LS).
- Franciszek. 2015b. *Nie bój się drogi!* Edited by Giuliano Vigin. Translated by Krzysztof Stopa. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Franciszek. 2016. List apostolski *Misericordia et misera*. (= MM).
- Franciszek. 2017. *Bóg szuka nas na marginesie: Słowa z Domu Świętej Marty*. Introduction by Federico Lombardi. Translated by Anna T. Kowalewska. Kraków: Znak.

- Franciszek. 2018a. Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate*. (= GE).
- Franciszek. 2018b. *Siła powołania: O życiu konsekrowanym i poprawie relacji w Kościele*. Interview by Fernando Prado. Translated by Agnieszka Fijałkowska-Żydok. Poznań: Święty Wojciech Dom Medialny.
- Franciszek. 2019. Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit*. (= CV).
- Franciszek. 2020a. *Modlitwa: Oddech nowego życia: Ze wstępem Patriarchy Moskwy Cyryla*. Translated by Ewa Ogórkiewicz. Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów.
- Franciszek. 2020b. “Przedmowa.” In *Odkrywanie wspólnoty: Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, edited by Walter Kasper and George Augustin, translated by Marek Chojnacki, 9–12. Kraków: WAM.
- Franciszek. 2021. *Świat jutra*. Interview by Domenico Agasso. Translated by Joanna Tomaszek. Kraków: WAM.
- Franciszek. 2024a. Bulla *Spes non confundit*. (= SNC).
- Franciszek. 2024b. Encyklika *Dilexit nos*. (= DN).
- Franciszek. 2024c. *Życie: Moja historia w Historii*. Interview by Fabio Marchese Ragona. Translated by Lucyna Rodziejewicz-Doktor. Warszawa: HarperCollins.
- Franciszek. 2025. *Nadzieja: Autobiografia*. Edited by Carlo Musso. Translated by Anna T. Kowalewska. Warszawa: Świat Książki.
- Franciszek, and Dominique Wolton. 2018. *Otwieranie drzwi: Rozmowy o Kościele i świecie*. Translated by Marek Chojnacki. Kraków: WAM.
- Galavotti, Enrico. 2019. “Jorge Mario Bergoglio e il Concilio Vaticano II: Fonte e metodo.” In *La teologia di Papa Francesco: Fonti, metodo, orizzonte e conseguenze*, edited by Fabrizio Mandreoli, 61–87. Bologna: Dehoniane.
- Gargano, Guido Innocenzo, and Salvatore Tomai. 2024. *Il Giubileo e la speranza: Tracce di spiritualità per l'anno di grazia 2025*. Independently published.
- Hajduk, Ryszard. 2022. “Wpływ teologii ludu na magisterium homiletyczne papieża Franciszka.” *Roczniki Teologiczne* 69 (1): 27–47. <https://doi.org/10.18290/rt22691-2>.
- Hünemann, Peter. 2017. *Uomini secondo Cristo oggi: L'antropologia di papa Francesco*. Translated by Fabrizio Iodice. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Jagodziński, Marek. 2025. *God, Man and World: Creation and Ecology in the Perspective of Communion*. Lublin Theological Studies 15. Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht.
- Jaśkiewicz, Sylwester. 2014. “Żywe pragnienie Boga według papieża Franciszka.” *Tarnowskie Studia Teologiczne* 33 (1): 95–108. <http://dx.doi.org/10.15633/tst.716>.
- Kijas, Zdzisław J., and Piotr Koźlak. 2023. *Dziedzictwo papieża Franciszka*. Conversation between Zdzisław J. Kijas and Piotr Koźlak. Kraków: Bratni Zew; Homo Dei.
- Knieć, Łukasz, ed. 2013. *Idźcie!* Opole: Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży; Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża.
- Müller, Gerhard. 2016. *Die Botschaft der Hoffnung: Gedanken über den Kern der christlichen Botschaft*. Interview by Carlos Granados. Translated by Franziska Dörr. Freiburg im Breisgau: Herder.
- Napiórkowski, Andrzej. 2016. *Teologie XX i XXI wieku*. Kraków: WAM.
- Okwara, Olisaemeka Rosemary. 2025. “Hope Founded on Justice: A Critical Reflection on *Spes non Confundit*, Bull of Indiction of the Ordinary Jubilee of the Year 2025.” *The Catholic Voyage: African Journal of Consecrated Life* 22 (1): 19–47. <https://dx.doi.org/10.4314/tcv.v22i1.1>.
- Olczyk, Sławomir. 2019. “Papież Franciszek jako wychowawca młodzieży.” *Roczniki Pedagogiczne* 11 (1): 87–104. <https://doi.org/10.18290/rped.2019.11.1-7>.

- Sawa, Przemysław. 2025. "Directions and Foundations of Pope Francis' Approach to Ecumenism." *Verbum Vitae* 43 (2): 465–93. <https://doi.org/10.31743/vv.18044>.
- Śliwa, Leszek. 2013. *Franciszek: Papież z końca świata: Biografia*. Kraków: WAM; Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej "Gość Niedzielny."